

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo Skarbu Państwa – Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W. przeciwko S. P. o odszkodowanie.

Powyższy wyrok zaskarżył powód, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 441 § 3 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 213) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że Skarbowi Państwa nie przysługuje roszczenie o zwrot kwoty wypłaconego jednorazowego odszkodowania, skutkującą oddaleniem powództwa;

- art. 441 § 3 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych (..) poprzez niezastosowanie.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 16.825 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżony wyrok został oparty na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w jego uzasadnieniu. Sąd Okręgowy w całości podziela te ustalenia i przyjmuje je za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie, zwłaszcza że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie została w apelacji podważona. Spór w niniejszej sprawie dotyczył zagadnienia prawnego, jakim jest możliwość żądania przez Skarb Państwa - Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego zwrotu odszkodowania wypłaconego poszkodowanym żołnierzom w związku z obrażeniami, jakich doznali w czasie pełnienia służby.

W tym zakresie na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego, którego w żadnej mierze nie zmieniają podniesione przez apelującego zarzuty, które są w istocie powtórzeniem argumentacji zaprezentowanej w pozwie.

Zdaniem apelującego, Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że brak w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 213) przepisu przewidującego roszczenie regresowe oznacza, że nie ma podstaw do dochodzenia takiego roszczenia. Apelujący wskazał, że taką podstawą jest tzw. regres w szerszym znaczeniu, którego zasady wynikają ze stosowanych per analogiam przepisów dotyczących roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi.

Tak jednak nie jest. Zgodzić należy się z interpretacją przepisów prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 października 2010 roku, III CZP 35/10, OSNC 2011/2/13, w uzasadnieniu której przedstawiono szczegółową analizę możliwości dochodzenia w drodze regresu przez Skarb Państwa od sprawcy szkody świadczeń wypłaconych określonym grupom zawodowym na podstawie ustaw szczególnych.

Powołana ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku nie zawiera regulacji regresu przysługującego podmiotowi wypłacającemu jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową, nie odsyła również w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego. Niezasadne jest zatem stosowanie w drodze wykładni rozszerzającej art. 441 § 3 w zw. z art. 415 k.c. Jeżeli ustawodawca nie uregulował danej kwestii, to należy domniemywać, że była to jego świadoma i celowa decyzja. Tylko wtedy, gdy wyraźnie brakuje normy koniecznej do

rozstrzygnięcia w określonej sytuacji, można traktować ten brak jako lukę i rozważać dopuszczalność jej wypełnienia w drodze analogii. Zastosowanie takiej analogii w omawianym przypadku podważałoby pewność prawa.

Powód, wypłacając jednorazowe odszkodowanie, wypełnił zobowiązanie ciążące na nim z mocy ww. ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. Ma ono niewątpliwie inny charakter niż zobowiązanie sprawcy szkody. Nie ma przy tym znaczenia, że do wypłaty przedmiotowego odszkodowania doszło na skutek zdarzenia wywołanego przez pozwanego. Tym samym przyjęcie koncepcji odpowiedzialności in solidum sprawcy szkody i Skarbu Państwa nie wchodzi w rachubę. Odpowiedzialność in solidum bowiem występuje wówczas, gdy wierzyciel może dochodzić swego roszczenia od kilku osób, lecz na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami, a spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych.

W niniejszej sprawie nie występuje przypadek równoległej odpowiedzialności dwu osób za tę samą szkodę: na osobie, która odpowiada za wypadek, w którym poszkodowanym jest żołnierz, w ogóle nie ciąży zobowiązanie do naprawienia szkody w postaci jednorazowego odszkodowania. Nie można zatem mówić o powstaniu szkody, której brak oznacza brak zobowiązania odszkodowawczego, a tam gdzie nie ma dwu zobowiązań, tam nie ma również odpowiedzialności in solidum i tym samym możliwości analogicznego zastosowania art. 441 § 3 k.c.

Przyjęcie dopuszczalności regresu oznaczałoby, iż sprawca zdarzenia albo zakład ubezpieczeń zostanie obciążony obowiązkiem zapłacenia dodatkowego świadczenia, chociaż obowiązek ten nie znajduje wyraźnej podstawy prawnej. Sprawca szkody nie może bowiem ponosić rozszerzonej odpowiedzialności odszkodowawczej tylko dlatego, że w wyniku wypadku komunikacyjnego poszkodowani zostali żołnierze.

Reasumując, odmienny charakter zobowiązania Skarbu Państwa od zobowiązania sprawcy szkody komunikacyjnej, brak szczególnego uregulowania regresu w ustawie wypadkowej, jak i wyraźnego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego, uniemożliwia skuteczne domaganie się przez powoda od pozwanego zwrotu kwoty odpowiadającej odszkodowaniu wypłaconemu żołnierzowi za uszczerbek na zdrowiu doznany w wyniku wypadku komunikacyjnego, w związku z pełnieniem przez niego służby wojskowej.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.